3,5 proc.

– taką podwyżkę pensji brutto w 2011 roku wynegocjowano dla pracowników ArcelorMittal Poland

WIĘCEJ » STRONA 5

TYGODNIK ŚLĄSKO-DĄBROWSKI NSZZ Solidarność

Nr 51 2010
KATOWICE
22.12.2010

Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego
Tygodnik bezpłatny
ISSN 1732-3940
www.solidarnosckatowice.pl

Podnieś rękę Boże Dziecię, błogosław Ojczyznę miłą,
W dobrych radach, w dobrym bycie wspieraj jej siłę swą siłą.
Wszystkim członkom i sympatykom Solidarności życzę,
aby zbliżające się Święta Bożego Narodzenia pełne były radości, nadziei i rodzinnego szczęścia,
a w nadchodzącym 2011 roku niech spełnią się Wasze plany i marzenia.
Życzę sukcesów w działalności zawodowej, a także zdrowia, szczęścia i pomyślności w życiu osobistym.

Piotr Duda, Przewodniczący Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność

Trudno wyobrazić sobie święta Bożego Narodzenia bez tradycyjnej choinki. To, mieniące się wszystkimi kolorami tęczy, drzewko od wielu lat dodaje uroku naszemu świętowaniu.

Pachnąca choinka prosto z lasu

Bez pachnącej lasem choinki nie ma magii świąt, dlatego warto się postarać o prawdziwe drzewko – mówi Janusz Wojciechowski, wiceprzewodniczący MOZ NSZZ Solidarność Pracowników Leśnictwa przy Nadleśnictwie Brynek. Jego zdaniem w naszych domach najlepiej zaprezentuje się sosna czarna, sosna pospolita lub świerk. Żeby choinka dłużej cieszyła nasze oczy, była świeża i co najważniejsze nie gubiła igieł, powinniśmy odpowiednio o nią zadbać. – Przede wszystkim należy umieścić drzewko w pojemniku z wodą lub zwilżonym piaskiem, najlepiej w pomieszczeniu, w którym znajduje się nawilżacz powietrza. W takich warunkach sosna czarna może stać przez dłuższy czas i nie zgubi igieł, niestety świerk zacznie opadać szybciej – podpowiada leśnik. Najbardziej niekorzystne będzie postawienie choinki w zwykłym stojaku, w którym najszybciej ulegnie wysuszeniu.

Jednym ze sposobów dość często stosowanym przez plantatorów jest sprzedaż choinek w donicach. To dobre rozwiązanie, ale pod warunkiem, że drzewko nie przekracza 1,5 metra. Wyższe może mieć uszkodzone korzenie. Taka choinka łatwiej przetrwa zimę, ale nie będzie się nadawała do posadzenia wiosną w ogródku.

Jednak bez względu na jaki gatunek drzewka się zdecydujemy, najważniejsze jest to, gdzie je kupimy. Zdaniem Janusza Wojciechowskiego warto wybrać się do nadleśnictwa. Choinki tam sprzedawane nie są drogie, kosztują 20, 30 zł i pochodzą ze specjalnych plantacji. W tym celu wykorzystywane są tereny, na których las nie może rosnąć np. pod liniami energetycznymi, czy nieużytki. Podstawowe gatunki choinek uprawianych na plantacjach Nadleśnictwa Brynek to właśnie sosna czarna, sosna pospolita i świerk. Są to drzewka, które w zależności od gatunku potrzebują od 7 do 10 lat, by nadawały się do ścięcia. Jodła musi rosnąć aż 15 lat, dlatego leśnicy rzadziej ją uprawiają, chociaż podobnie jak sosna bardzo ładnie wygląda w mieszkaniu i nie gubi igieł.

Pracownicy nadleśnictwa zapewniają, że sprzedają choinki po minimalnych kosztach, by odciągnąć ludzi od samowolnego wycinania drzewek. – Wycięcie choinki na własną odpowiedzialność stanowi wykroczenie ścigane przez straż leśną. Narusza też strukturę lasu, w którym drzewa zostały posadzone w takiej odległości, by mogły prawidłowo się rozwijać. Zniszczenie tego schematu będzie kilka lat skutkowało w przyrodzie, do czasu aż dziury po nielegalnym wycięciu choinek zabliźnią się w strukturze leśnej – wyjaśnia Janusz Wojciechowski.

Jeżeli w przedświątecznej krzątaninie na wyprawę do nadleśnictwa zabraknie już czasu, pozostaje zakup prawdziwej choinki na bazarze i wiara w uczciwość sprzedawcy.

AGNIESZKA KONIECZNY

Foto: internet

Strojenie choinek jest zwyczajem stosunkowo młodym, w Polsce sięga przełomu XIX i XX w.

Żeby choinka dłużej była świeża i nie gubiła igieł, powinniśmy odpowiednio o nią zadbać.

Tradycja nie taka stara

Zdobienie choinek na święta Bożego Narodzenia jest zwyczajem stosunkowo młodym. W Polsce przyjęło się dopiero na przełomie XIX i XX wieku, a w Europie mniej więcej sto lat wcześniej.

W wielu kulturach drzewo, zwłaszcza iglaste, uważane jest za symbol życia i odradzania się. Jednak trudno ustalić rzeczywiste pochodzenia zwyczaju ubierania drzewek bożonarodzeniowych. Wiadomo tylko tyle, że wywodzi się on z Alzacji, gdzie choinki przystrajano jabłkami i ozdobami z papieru.

Z choinką wiąże się wiele legend. Jedna z nich mówi o św. Bonifacym, który nawracają German nakazał ścięcie czczonego przez nich dębu. Upadając, drzewo dokonało ogromnego spustoszenia, któremu oparła się jedynie maleńka choinka – sosenka lub jodełka. Mnich uznał to za znak i oświadczył, że to drzewko jest symbolem prawdziwego, wiecznego Boga.

HANDEL

Efekty kampanii

Kampania Solidarności na rzecz skrócenia godzin pracy handlu w Wigilię przynosi pozytywne efekty. Część sieci handlowych zamknie swoje sklepy o godzinie 14.00 tak, jak chcą tego związkowcy. To m.in. sklepy sieci Praktiker, Biedronka, Netto, Selgros, Obi, Lidl i Ikea. Akcja Solidarności wzbudziła spory oddźwięk społeczny. Inicjatywę związku wsparł też Kościół.

» STRONA 5

REGION

Pamięć o bohaterach z kopalni Wujek

– My wiemy, że to Wojciech Jaruzelski i Czesław Kiszczak mają na rękach krew górników z Wujka. Musimy budować dialog w Polsce, musimy być solidarni, ale ten dialog musi być budowany na fundamentach prawdy i tylko prawdy – powiedział przewodniczący Solidarności Piotr Duda podczas obchodów 29. rocznicy pacyfikacji kopalni Wujek.

Gościem tegorocznych obchodów był prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski, który odznaczył Krzyżem Komandorskim oraz Krzyżami Kawalerskimi i Oficerskimi Orderu Odrodzenia Polski dziesięciu zasłużonych ludzi Solidarności. Jeszcze przed rozpoczęciem uroczystości prezydent zwiedził Muzeum Izbę Pamięci Górników KWK Wujek. Wpisał się tam do księgi pamiątkowej. Spotkał się również z przewodniczącym Komisji Krajowej Piotrem Dudą. Rozmawiali m.in. o planach stworzenia Śląskiego Centrum Solidarności przy kopalni Wujek. Podczas uroczystoci pod Pomnikiem-Krzyżem o wsparcie w stworzeniu takiej instytucji Piotr Duda zaapelował zarówno do prezydenta, jak i do przedstawicieli władz wojewódzkich i samorządowych w naszym regionie.

» STRONA 3

Foto: TSD

Ks. prałat Bernard Czernecki, kapelan górniczej Solidarności został odznaczony Krzyżem Komandorskim OOP

LICZBA tygodnia

5 lat

– tyle wyniosło łączne opóźnienie pociągów w Polsce i to tylko w pierwszej połowie 2010 roku. Nawet trudno sobie wyobrazić, jak ta liczba będzie wyglądała po podsumowaniu całego roku, bo nad chaosem, jaki zapanował w PKP w ostatnich tygodniach, już nikt nie panuje. Bałagan spowodowany został wprowadzeniem rozkładu jazdy, który nie został skonsultowany między poszczególnymi spółkami. W dodatku mroźna i śnieżna zima pokazała, w jak tragicznej sytuacji znajduje się nieremontowany od lat tabor.
Premier Donald Tusk właśnie zapowiedział początek porządków na kolei i odwołał podsekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury Juliusza Engelhardta, odpowiedzialnego za kolej. Niewykluczone są kolejne dymisje.
Więcej informacji na ten temat w kolejnym numerze TŚD.

Wybierz sobie św. Mikołaja

Piotr Duda, szef Solidarności, chętnie występuje w roli św. Mikołaja, zarówno prywatnie jak i służbowo. Stało się już tradycją, że bierze udział we wspólnej akcji z Polską Dziennikiem Zachodnim zatytułowanej „Wybierz sobie Mikołaja".

Czytelnicy DZ mogą spośród kilkudziesięciu czołowych przedstawicieli świata polityki, kultury, nauki, biznesu i mediów z naszego regionu wybrać Mikołaja, od którego chcą otrzymać podarunek. – To naprawdę bardzo miłe przeżycie. Ludzie, którym wręczałem prezenty zwykle mówili, że dla nich najważniejsze jest to, kto ich obdarowuje, a nie sam podarek. Chcieli, żebym to właśnie ja był ich Mikołajem – wspomina Piotr Duda. W tym roku Piotra Duda wręczy osobie, która go wybierze jako swojego Mikołaja telewizor LCD.

Losować Mikołaja można wypełniając kupon załączony do gazety lub wysyłając SMS. W losowaniu wezmą udział tylko te kupony, które znajdą się w redakcji do 30 grudnia do godz.15.00. Do tego czasu trwać też będzie głosowanie SMS-owe.

POD

Reklama

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
składamy najserdeczniejsze życzenia naszym Klientom,
Partnerom Biznesowym i Przyjaciołom
Niech przyszły rok będzie lepszy od mijającego
spełniając Wasze zamierzenia osobiste i zawodowe

Zarząd SOLKARTA Sp z o.o.

TRZY pytania

Damian Kochoń, przewodniczący Regionalnej Sekcji Pożarnictwa NSZZ Solidarność

Pracowite święta strażaków

Nie dla wszystkich strażaków Wigilia Bożego Narodzenia i Sylwester oznacza świętowanie z rodziną. Część z nich pełni wtedy służbę...

– Zawsze dzień przed Wigilią mamy uroczyste spotkanie opłatkowe. W samą Wigilię każdy przynosi z domu jakieś potrawy i organizujemy wieczerzę wigilijną w jednostce. Cały czas jednak musimy być w pełnej gotowości, bo w każdej chwili może nadejść wezwanie. Kiedyś, bardzo dawno temu, na choinkach wieszało się świeczki, co powodowało mnóstwo pożarów. Dzisiaj takich sytuacji jest mniej, ale nadal zdarzają się pożary wywołane przez świąteczne oświetlenie w mieszkaniach czy ozdoby na balkonach.

Znacznie więcej pracy mamy w noc sylwestrową. Sylwester jest to święto o wiele bardziej, że tak powiem, zabawowe. Jedną z tych sylwestrowych atrakcji są oczywiście petardy, które ludzie puszczają wszędzie. Wtedy mamy do czynienia z różnego rodzaju pożarami. Zdarza się nawet, że petarda wpadnie do mieszkania przez otwarte okno. Na dodatek ludzie bawiący się na ulicach, często utrudniają nam dojazd do pożaru, ale taka jest już specyfika tego dnia i przyzwyczailiśmy się do tego przez wiele lat naszego funkcjonowania.

Im mniej mamy, pracy tym lepiej, bo to oznacza, że wydarza się mniej wypadków i ludzkich nieszczęść.

Jakie były najważniejsze wydarzenia dla strażaków w dobiegającym końca roku?

– Po pierwsze, nowelizacja ustawy o Państwowej Straży Pożarnej, w której znalazł się zapis rozwiązujący problem rekompensat za ponadnormatywny czas pracy. Zgodnie z nowymi przepisami za przepracowane nadgodziny będzie przysługiwać rekompensata pieniężna bądź możliwość odebrania równoważnego czasu wolnego. Sukces jest tu jednak tylko połowiczny, gdyż przepis będzie dotyczył nadgodzin przepracowanych od połowy 2010 r., a strażacy mają nierozliczone nadgodziny jeszcze od 2006 r., o które z pewnością będziemy się nadal upominali.

Po drugie, emerytury mundurowe, które dotyczą także strażaków. Jesteśmy w trakcie rozmów z rządem na temat nowelizacji ustawy o emeryturach funkcjonariuszy mundurowych.

Z pewnością pozytywne jest to, że strona rządowa chce współpracować, to jest duży plus. Nie mniej jednak znajomość realiów i doświadczenie każe podchodzić do tego bardzo ostrożnie.

W takim razie czego należy życzyć strażakom w nadchodzącym roku?

– Przekornie można powiedzieć, że jak najmniej pracy, bo to oznacza, że wydarza się mniej wypadków i ludzkich nieszczęść. A tak już zupełnie poważnie, to należy życzyć, żeby te wszystkie zamierzenia związane ze zmianami w prawie odbywały się w sposób normalny i merytoryczny. Należy też życzyć tego, żeby strażacy mogli godnie pracować i otrzymywać godne wynagrodzenie

ŁK

Nowy Rok przyniesie podwyżki

Nie dość, że w górę idzie VAT, to czeka nas jeszcze wielka podwyżka cen prądu. Urząd Regulacji Energetyki zgodził się bowiem, by największe firmy energetyczne mocno podniosły ceny.

Prezes URE zatwierdził nowe taryfy na sprzedaż energii elektrycznej gospodarstwom domowym dla pięciu przedsiębiorstw energetycznych - poinformowała PAP rzeczniczka URE Agnieszka Głośniewska. Nie podała jednak jeszcze wysokości zatwierdzonych podwyżek. Prezes URE zatwierdził nowe taryfy na sprzedaż energii elektrycznej gospodarstwom domowym dla pięciu przedsiębiorstw energetycznych - poinformowała PAP rzeczniczka URE Agnieszka Głośniewska. Nie podała jednak jeszcze wysokości zatwierdzonych podwyżek.

Swoje podwyżki zatwierdziły już spółki sprzedażowe Enei, Polskiej Grupy Energetycznej, Energi i Enionu, a także spółka EnergiaProGigawat. Wnioski w sprawie podwyżek cen prądu złożyły też do Urzędu Regulacji Energetyki RWE Stoen (Warszawa) oraz Vattenfall (Warszawa i Górny Śląsk).

16 grudnia źródło w URE poinformowało PAP, że wzrost cen energii elektrycznej dla gospodarstw domowych w przyszłym roku wyniesie około 5 proc.

W listopadzie wiceprezes URE Marek Woszczyk zapowiadał, że gospodarstwa domowe mogą spodziewać się w przyszłym roku jednocyfrowej podwyżki cen energii elektrycznej. Dodał wówczas, że zakończenia postępowania w sprawie zatwierdzenia taryf należy spodziewać się 17 grudnia, co oznacza, że nowe taryfy będą obowiązywać od początku 2011 r.

Sprzedawcy prądu w połowie października złożyli do URE wnioski w sprawie podwyżek cen dla gospodarstw domowych w przyszłym roku - od około 13 proc. do prawie 22 proc. Następnie dwukrotnie korygowali swoje oczekiwania - na wezwania Urzędu - schodząc do podwyżek rzędu 9-15 proc., a następnie 6-8,5 proc. Dotychczasowe taryfy, które wpływają na cenę prądu dla gospodarstw domowych, obowiązują do przełomu grudnia i stycznia.

» www.dziennik.pl, 17 grudnia 2010

Reklamy przereklamowane

Dwie trzecie widzów nie zapamiętuje nawet jednego spośród siedmiu spotów emitowanych podczas bloku reklamowego. Dlatego firmy coraz chętniej stawiają na internet. Zdaniem specjalistów rynek w sieci będzie się rozwijał trzykrotnie szybciej niż cały sektor.

TNS OBOP przebadał 1784 osoby, które przez 20 minut oglądały jedną stację i w tym czasie obejrzały co najmniej jeden blok reklamowy. Okazało się, że zaledwie 36 proc. z nich zapamiętało jakikolwiek spot. To bardzo zły wynik, biorąc pod uwagę, że respondenci w ciągu tych 20 minut obejrzeli średnio 7,3 reklamy. Reszta nie zapamiętała ani jednej reklamy.

Z badań wynika więc, że reklam w telewizji jest za dużo i są zbyt nudne, aby je potem kojarzyć, a gdy na ekranie pojawia się blok reklamowy, przełączamy kanał albo w ogóle odchodzimy od telewizora.

– Firmy płacą za reklamę w telewizji więcej, niż powinny – mówi nam ekspert współpracujący z jednym z domów mediowych. Dodaje, że półminutowy spot w przerwie finału piłkarskiego mundialu na antenie TVP kosztował około 140 tys. zł, ale nikt nie mógł dać reklamodawcy gwarancji, że jego reklamę obejrzy i zapamięta przynajmniej 100 tys. widzów (cała widownia telewizyjna finału szacowana była na niemal 10 mln osób).

Dlatego reklamodawcy coraz chętniej przenoszą się z ekranów telewizyjnych na komputerowe. – Dane dotyczące zapamiętywania spotów budzą niepokój, więc promocja nie może ograniczać się do telewizji – mówi nam Paweł Kwiatkowski, rzecznik prasowy Kompanii Piwowarskiej, która w ostatnich latach mocno zaangażowała się w sponsoring i reklamę internetową.

Zdaniem agencji ZenithOptimedia tylko w przyszłym roku wartość rynku reklam internetowych wzrośnie o 14 proc. Będzie się on rozwijać trzykrotnie szybciej niż cały sektor reklamy. Firmy zdają sobie sprawę, że efektywność wirtualnych reklam jest przede wszystkim łatwo mierzalna. System może dokładnie policzyć, ilu użytkowników weszło na konkretną stronę, obejrzało umieszczony na niej baner i w niego kliknęło. Poza tym sieciowe reklamy są profilowane pod konkretnych użytkowników. Google emituje reklamy na podstawie śladów, jakie potencjalny odbiorca zostawił w sieci. Jeśli na przykład w wyszukiwarce wpisywał hasła dotyczące mody, zobaczy reklamę garniturów i sukienek, a nie proszku do prania.

– Telewizje stają przed sporym wyzwaniem. To oczywiście nie jest tak, że nagle zaczną tracić rynek. Ten proces potrwa kilka lat, jednak być może w jego efekcie firmy będą przeznaczać na telewizję o wiele mniej niż obecne 50 – 70 proc. swoich budżetów reklamowych – mówi „DGP" Michał Kaliński, zastępca dyrektora w biurze reklamy TVP. Jego zdaniem w walce z internetem telewizje mogą postawić na skrócenie bloków reklamowych. W ten sposób odbiorcom będzie łatwiej je zapamiętać i tolerować. Jednak coś za coś – reklama w krótszym bloku będzie droższa. Innymi słowy, reklamodawcy chcą bloków dłuższych i tańszych, a same telewizje – krótszych i droższych. Klienci zaś chcieliby telewizji bez reklam i oczywiście całkowicie darmowej. I jak tu znaleźć złoty środek?

» Dziennik Gazeta Prawna, 20 grudnia 2010

Górnicy z Wujka nie bronili tylko swojej kopalni, bronili wolnej Polski i godności człowieka

Naród, który nie dba o swoją historię, zmierza ku samozagładzie – podkreślał szef Solidarności Piotr Duda

W imieniu odznaczonych przez prezydenta RP Krzyżami Orderu Odrodzenia Polski dziękował Andrzej Rozpłochowski

– Jak co roku jesteśmy pod tym krzyżem nie dlatego, że tak wypada, ale dlatego, że mamy w naszych sercach taką potrzebę, aby podziękować bohaterom z Wujka – mówił pod Pomnikiem-Krzyżem szef Solidarności Piotr Duda.

Bohaterowie z Wujka byli ludźmi Solidarności

Przewodniczący podkreślił, że mimo 29 lat jakie minęły od zbrodni na Wujku nadal nie udało się osądzić wszystkich winnych. – My wiemy, że to Wojciech Jaruzelski i Czesław Kiszczak mają na rękach krew górników z Wujka. I żadna racja stanu nie jest w stanie być nad prawdą. Musimy budować dialog w Polsce, ale ten dialog musi być budowany na fundamentach prawdy – powiedział Piotr Duda, nawiązując do decyzji prezydenta RP o zaproszeniu gen. Jaruzelskiego do Rady Bezpieczeństwa Narodowego.

Bronisław Komorowski, który był gościem uroczystości w kopalni Wujek, swoje przemówienie rozpoczął od odczytania nazwisk 9 górników zastrzelonych podczas pacyfikacji. – Wolna Polska wyrosła z Solidarności, z tego wielkiego ruchu społecznego przeciwko zniewoleniu i kłamstwu. Ludzie, których dzisiaj tutaj czcimy, byli członkami Solidarności. Chylę przed nimi czoła, jako prezydent niepodległej Polski i jako człowiek wielkiej Solidarności – powiedział Komorowski.

Musimy budować dialog w Polsce, **ale ten dialog musi być budowany na fundamentach prawdy.**

Prezydent zaznaczył, że ciągnące się od 29 lat procesy sądowe są wielką porażką wolnej, demokratycznej Polski, wszystkich ekip solidarnościowych rządzących naszym krajem i całego wymiaru sprawiedliwości.

Pod Pomnikiem-Krzyżem Bronisław Komorowski wręczył Krzyże Kawalerskie i Oficerskie Orderu Odrodzenia Polski więźniom politycznym oraz działaczom Solidarności z okresu stanu wojennego, a także lekarzom, którzy nieśli pomoc górnikom z Wujka. Krzyżem Komandorskim OOP odznaczył ks. prałata Bernarda Czerneckiego, kapelana górniczej Solidarności. – Dołączyliśmy do grona osób, którym III Rzeczpospolita wyraziła uznanie za walkę z komunistyczną dyktaturą. Dziękuję – powiedział w imieniu odznaczonych Andrzej Rozpłochowski, legendarny przywódca strajku w Hucie Katowice, sygnatariusz Porozumienia Katowickiego.

Rozpłochowski dodał jednak, że na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim jest jeszcze wiele osób zasłużonych w walce z komunistami, które w wolnej Polsce nie zostały docenione i często żyją w zapomnieniu i biedzie – czas najwyższy, aby władze III Rzeczypospolitej nadrobiły te uchybienia – zaapelował.

Po przemówieniach i wręczeniu odznaczeń w Muzeum Izbie Pamięci KWK Wujek odsłonięto tablicę poświęconą Andrzejowi Przewoźnikowi, tragicznie zmarłemu pod Smoleńskiem sekretarzowi Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, który bardzo wspierał muzeum przy Wujku. Uroczystości zakończył apel poległych i złożenie kwiatów pod Pomnikiem-Krzyżem.

Przed uroczystościami prezydent Bronisław Komorowski zwiedził Muzeum-Izbę Pamięci Górników KWK Wujek i wpisał się do księgi pamiątkowej. Odbyła się też kilkudziesięciominutowa rozmowa w cztery oczy z przewodniczącym Solidarności Piotrem Dudą. Podczas tego spotkania rozmawiano m.in. o wsparciu prezydenta dla inicjatywy budowy Śląskiego Centrum Solidarności.

ŁUKASZ KARCZMARZYK, GRZEGORZ PODŻORNY

- ks. prałat **Bernard Czernecki** odznaczony Krzyżem Komandorskim OOP.
- **Antoni Gierlotka** odznaczony Krzyżem Kawalerskim OOP
- **Witold Janowicz** odznaczony Krzyżem Oficerskim OOP
- **Stanisław Kiermes** odznaczony Krzyże Oficerskim OOP
- prof. **Andrzej Łępkowski** odznaczony Krzyżem Oficerskim OOP
- mec. **Janusz Margasiński** odznaczony Krzyżem Kawalerskim OOP
- **Zbigniew Mazan** odznaczony Krzyżem Kawalerskim OOP
- **Andrzej Rozpłochowski** odznaczony Krzyżem Kawalerskim OOP
- **Andrzej Służalec** odznaczony Krzyżem Oficerskim OOP
- **Jerzy Stasiak** odznaczony Krzyżem Kawalerskim OOP

sylwetki osób odznaczonych prezentujemy na www.solidarnosckatowice.pl

29. rocznica pacyfikacji w Jastrzębiu

W Jastrzębiu Zdroju uczczono 29. rocznicę pacyfikacji kopalni Manifest Lipcowy (obecnie Zofiówka).

Pod znajdującą się przed cechownią kopalni tablicą, upamiętniającą wydarzenia z 15 grudnia 1981 roku, kwiaty złożyli przedstawiciele władz miasta, parlamentarzyści, związkowcy z Solidarności i mieszkańcy miasta. Prezydium Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiej Solidarności reprezentował jej wiceprzewodniczący Ryszard Drabek.

– Górnicy z tej kopalni 15 grudnia 1981 roku walczyli przede wszystkim o wolną, niepodległą Polskę, bo myśleli, że w wolnej i niepodległej Ojczyźnie nie będą już musieli walczyć o swoją godność, o szacunek dla swojej ciężkiej pracy i o zwykłą, ludzką sprawiedliwość. A dziś rzeczywistość nakazuje upominać się o już nabyte uprawnienia, o przestrzeganie Porozumienia Jastrzębskiego, o poszanowanie ciężkiej, górniczej pracy i człowieka – mówił w trakcie uroczystości Sławomir Kozłowski, przewodniczący Solidarności w Jastrzębskiej Spółce Węglowej.

Prezydent Jastrzębia Marian Janecki podkreślił, że interwencja milicji i ZOMO w śląskich kopalniach była bardzo brutalna, bo Śląsk był kluczowym elementem polskiej gospodarki. – Dlatego celem ówczesnej władzy było agresywne zdławienie w pierwszej kolejności strajków w naszym regionie, któremu przeciwstawili się górnicy – mówił Marian Janecki.

BG

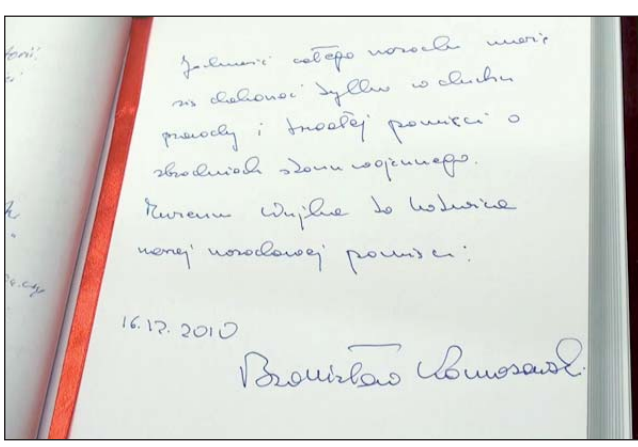
Muzem Wujka to kotwica naszej narodowej pamięci – napisał w księdze pamiątkowej prezydent RP Bronisław Komorowski

Krzysztof Pluszczyk, szef Społecznego Komitetu Pamięci Poległych Górników był przewodnikiem prezydenta w muzeum na Wujku

W uroczystości odsłonięcia tablicy poświęconej tragicznie zmarłemu Andrzejowi Przewoźnikowi, wzięła udział jego żona Jolanta

Opłatek seniorów

Cóż to znaczy przełamać się opłatkiem? To znaczy, że chcemy powiedzieć sobie kilka słów płynących prosto z serca, że chcemy okazać sobie życzliwość – mówił podczas spotkania opłatkowego Regionalnej Sekcji Emerytów NSZZ Solidarność kapelan Śląsko-Dąbrowskiej Solidarności, ks. prałat Stanisław Puchała.

W siedzibie Zarządu Regionu, w sali im. Lecha Kaczyńskiego zebrało się ok. 100 osób. – Przed kilkoma dniami na Wujku przewodniczący Piotr Duda powiedział, że naród, który nie dba o swoją historię i tradycję, dąży do samozagłady. Chcielibyśmy Wam serdecznie podziękować za Waszą piękną historię i prosić o więcej. Wasza rola i praca jeszcze się nie skończyła, wciąż ciąży na Was spora odpowiedzialność. Wciąż trwa walka o godność człowieka, za którą nadstawialiście karku w najtrudniejszych czasach – mówił wiceprzewodniczący Śląsko-Dąbrowskiej Solidarności Sławomir Ciebiera, składając zgromadzonym świąteczne życzenia w imieniu przewodniczącego Komisji Krajowej Piotra Dudy.

W trakcie spotkania wręczone zostały medale Śląsko-Dąbrowskiej Solidarności za wieloletnie zaangażowanie i działalność związkową. – Zgromadzone tutaj osoby stanowią żywy dowód na to, że to właśnie zwykli, prości, życzliwi ludzie powiedzieli „dość" tamtemu systemowi, a nie żadne bandziory z Solidarności, jak próbowano to przedstawiać w socjalistycznej propagandzie. My, młodsze pokolenia powinniśmy się od nich uczyć odwagi i wytrwałości – mówił wiceprzewodniczący Śląsko-Dąbrowskiej Solidarności Mirosław Truchan.

Jak wspominali sami emeryci, spotkania opłatkowe nie zawsze były radosne. – W latach 80. trzeba było spotykać się w wielkiej tajemnicy. Składając życzenia, człowiek oglądał się na wszystkie strony, czy nikt nie podsłuchuje – opowiada Jan Sosnowski, przewodniczący Regionalnej Sekcji Emerytów i Rencistów. – Każdemu takiemu spotkaniu towarzyszyły łzy. Prześladowania i tragiczne wydarzenia zbyt mocno tkwiły w pamięci, były zbyt świeże. Jeszcze dzisiaj, kiedy się o tym mówi, często łamie się głos – dodaje Zbigniew Woźnica, wiceprzewodniczący RSEiR.

ŁK

Foto: TŚD

Staramy się spotykać na wigilijnym opłatku od początku istnienia naszej Sekcji – mówi Jan Sosnowski

– To był beznadziejny rok dla śląskiego górnictwa – ocenia górnicza Solidarność wskazując na spadek wydobycia węgla, będący konsekwencją fatalnego zarządzania górnictwem i braku inwestycji w branży.

Trudny rok górnictwa

Z powodu całkowitego braku dialogu społecznego Solidarność jeszcze na początku roku wystąpiła z Zespołu Trójstronnego ds. Bezpieczeństwa Socjalnego Górników. W ślad za nią poszły inne organizacje związkowe.

– To było lekceważenie strony społecznej. Zwłaszcza pracodawcy ignorowali wypracowane przez zespół założenia i wnioski – tłumaczy Dominik Kolorz, szef górniczej Solidarności.

Wynik finansowy osiągnięty w br. przez branżę, to wyłącznie zasługa Jastrzębskiej Spółki Węglowej, wykorzystującej doskonałą koniunkturę na węgiel koksujący. W ocenie górniczej Solidarności, sytuacja ekonomiczna Kompanii Węglowej jest bardzo słaba, a Katowickiego Holdingu Węglowego, który stanął w obliczu utraty płynności finansowej, beznadziejna. Mimo to, związkowcom z KHW udało się wynegocjować z zarządem zmianę wysokości proponowanych podwyżek dla pracowników z 1,6 proc. na 3,2 proc. – Za brak płynności finansowej spółki nie mogą płacić jej załogi – podkreśla Ryszard Baczyński, przewodniczący Solidarności w KHW.

W ocenie Dominika Kolorza przekazane przez rząd pod koniec roku środki z budżetu na inwestycje w górnictwie okazały się kroplą w morzu potrzeb, a ich przyznanie zbiegło się z prowadzoną kampanią wyborczą do samorządów. – Od 2007 r. rząd miał możliwość dofinansowania branży, które zapisane zostało w jej strategii, a do tej pory nie chciał z niej skorzystać. Podejrzewam, że teraz górnictwo będzie mogło liczyć na pieniądze od państwa tylko w przypadku likwidacji kopalń – mówi Jarosław Grzesik, szef Solidarności w Kompanii Węglowej.

Foto: TŚD

Górnicy ostro zaprotestowali przeciwko planom likwidacji kopalń. Ale dopiero groźba strajku przekonała zarząd KW do odstąpienia od tych zamiarów

Brak dialogu społecznego był głównym powodem wyjścia górniczej Solidarności z Zespołu Tróstronnego ds. Bezpieczeństwa socjalnego górników.

Właśnie plany likwidacji kopalń zawarte w nowym projekcie strategii funkcjonowania KW były w mijającym roku powodem ostrego protestu. Dopiero groźba strajku doprowadziła do odrzucenia tego dokumentu. Tym samym zarząd odstąpił od planów likwidacji kopalń Halemba i Anna. Uzgodniono również, że ewentualne wniesienie kopalni Bolesław Śmiały do grupy energetycznej Tauron musi poprzedzać umowa społeczna. Strony ustaliły, że w spółce nadal obowiązywać będzie strategia z 2007 r, a zmiany do niej będą wprowadzane po konsultacji z organizacjami związkowymi.

Arogancja pracodawcy szczególnie mocno dała się we znaki stronie społecznej z JSW. Za kpinę związkowcy uznali propozycję zarządu dotyczącą zwrócenia załogom spółki tylko 34 ze 100 mln zł, zabranych w ub. roku pracownikom pod pretekstem kryzysu. Zażądali ustalenia funduszu płac na poziomie 2008 r. oraz powiększenia go o rzeczywistą inflację. – Podpisane pod wpływem groźby o wstrzymaniu sprzedaży węgla porozumienie, wyczerpuje wszelkie roszczenia płacowe załóg za 2010 r., ale nie wpłynęło na poprawę dialogu społecznego w spółce – mówi Sławomir Kozłowski, szef Solidarności w JSW.

Wszystko wskazuje na to, że tylko załoga czechowickiej kopalni Silesia z optymizmem patrzy w przyszłość, bo w końcu roku sfinalizowana została sprzedaż zakładu, będąca jedyną alternatywą dla jego uśpienia. Dzięki staraniom zakładowej Solidarności, w nierentownej od lat dla Kompanii Węglowej kopalni, utworzona została spółka pracownicza i pozyskany inwestor strategiczny Czeski Energeticky a Prumyslovy Holding (EPF) – W ten sposób uratowaliśmy blisko 900 miejsc pracy. Wynegocjowaliśmy z inwestorem korzystną umowę społeczną z 7-letnimi gwarancjami zatrudnienia dla pracowników – mówi Dariusz Dudek, przewodniczący związku w zakładzie.

BEATA GAJDZISZEWSKA

Reklama

Pozorowane negocjacje w JSW

Nie ma postępu w trwających od roku negocjacjach Ponadzakładowego Układu Zbiorowego Pracy dla pracowników Jastrzębskiej Spółki Węglowej, mimo że w podpisanym kilka miesięcy temu porozumieniu pomiędzy zarządem firmy a stroną społeczną, zawarty został zapis o zintensyfikowaniu prac nad tym dokumentem.

Związkowcy z Solidarności z JSW informują, że ta intensyfikacja jest realizowana, ale wyłącznie w sferze częstotliwości spotkań. Ich zdaniem, zarząd wstrzymuje prace nad szczególnie ważnymi propozycjami zapisów PUZP, które m.in. dotyczą czasu pracy w spółce, wynagrodzeń za pracę świadczoną w dni wolne oraz umocowania związków zawodowych w ramach rozwiązywania problemów pracowniczych

– Na razie udało nam się uzgodnić tylko preambułę. Wciąż dochodzi do rozbieżności w rozmowach dotyczących podstawowej części układu, odnoszącej się do uregulowania spraw pracowniczych. Jeżeli podczas spotkania dochodzi do zbliżenia stanowisk, to następnie jesteśmy informowani, że te uzgodnienia wymagają jeszcze szerszych konsultacji – informuje Sławomir Kozłowski, przewodniczący Solidarności w JSW.

Związkowcy poinformowali zarząd JSW, że nie przystąpią do rozmów na temat planowanej prywatyzacji spółki, jeżeli wcześniej nie zostanie podpisany PUZP. Ich zdaniem zarząd JSWwypowiadając w poszczególnych kopalniach układy zbiorowe pracy, a następnie prowadząc negocjacje nad ponadzakładowym układem, robi to po to, by nie dojść do żadnych uzgodnień.

– W innych spółkach układy nie zostały wypowiedziane. Podejrzewamy, że zarząd JSW ma również przyzwolenie właściciela na taki sposób prowadzenia negocjacji. Prędzej czy później takie działania doprowadzą do otwartego konfliktu pomiędzy załogami spółki a pracodawcą – przewiduje Kozłowski.

BEA

Kampania Solidarności na rzecz skrócenia godzin pracy handlu w Wigilię przynosi efekty. **Część sieci handlowych zamknie swoje sklepy o godzinie 14.00 tak, jak chcą tego związkowcy. Inicjatywę Solidarności wsparł też Kościół.**

Pozytywne efekty wigilijnej kampanii

Gdy na początku listopada handlowa Solidarność wystosowała pierwszy apel do pracodawców o skrócenie godzin pracy sklepów w Wigilię Bożego Narodzenia, niewielu wierzyło, że przyniesie to skutek. Konsekwencja związkowców przyniosła efekty. Najpierw na apel pozytywnie odpowiedzieli przedstawiciele trzech organizacji pracodawców handlu. Pomysł wsparli też senatorowie. Szef Solidarności Piotr Duda zwrócił się do biskupów z prośbą o wsparcie związkowej kampanii. Wystosował też list do blisko 20 sieci handlowych, w którym zachęcał do podjęcia decyzji o skróceniu pracy sklepów. – Część z nich przychyliła się do tego apelu. Z zebranych przez nas informacji wynika, że o 14.00 handel skończą sieci Praktiker, Biedronka, Netto, Selgros, Obi, Lidl i Ikea. Planujemy wysłać specjalne podziękowania do pracodawców, którzy postanowili wcześniej zamknąć sklepy w Wigilię – mówi Alfred Bujara, szef Sekcji Krajowej Pracowników Handlu NSZZ Solidarność.

W minioną niedzielę ruszyła kolejna część akcji, tym razem skierowana głównie do klientów sklepów. Na Rynku Starego Miasta w Warszawie stanęła sklepowa lada, przy której wynajęci aktorzy odgrywali sceny z hipermarketu.

Foto: TSD

Członkowie Solidarności w mikołajowych czapeczkach rozdawali mieszkańcom stolicy opłatki wraz z ulotkami zachęcającymi do wcześniejszego skończenia zakupów w Wigilię

Solidarność planuje wysłać specjalne podziękowania do pracodawców, którzy odpowiedzieli na apel.

Wcielili się w rolę pracowników sklepu oraz ich szefa, niegodzącego się na wcześniejsze skończenie handlu w Wigilię. Tuż obok członkowie Solidarności w mikołajowych czapeczkach rozdawali mieszkańcom stolicy ulotki stylizowane na list dziecka martwiącego się, że mama wróci w Wigilię późno z pracy. Do ulotki był dołączony opłatek. Związkowcy rozdali ich blisko 4 tysiące. – Chcemy uświadomić klientom, że przedłużanie zakupów w Wigilię poza godzinę 14.00 uderza przede wszystkim w pracowników, którzy przecież też chcą zasiąść do wieczerzy wigilijnej o rozsądnej porze – podkreśla Bujara. W tym tygodniu opłatki wraz ulotkami są rozdawane przed sklepami w największych polskich miastach. W Katowicach akcja zostanie przeprowadzona w czwartek 23 grudnia.

O skrócenie czasu pracy w Wigilię zaapelował do pracodawców abp Damian Zimoń. Metropolita katowicki zwrócił się też do kupujących, aby nie robili zakupów w Wigilię po południu. – Wigilia to wyjątkowy dla Polaków dzień, niech więc tysiące kobiet, żon i matek, które stanowią większość pracowników handlu, mają możliwość godnego, wspólnie z cała rodziną, przygotowania i przeżycia tego czasu – zaapelował abp Zimoń.

O skuteczności akcji świadczy też fakt, że również inne związki zawodowe zaczęły kilka dni temu zachęcać do skrócenia handlu w Wigilię. – Solidarność rozpoczęła swoją akcję na początku listopada, ale cieszę się, że również inne związki w końcu dostrzegły, że skrócenie godzin pracy handlu w Wigilię jest bardzo ważnym postulatem pracowników – komentuje szef handlowej Solidarności.

GRZEGORZ PODŻORNY

Podwyżki płac w ArcelorMittal

3,5 proc. podwyżki brutto od 1 stycznia 2011 roku dla wszystkich pracowników ArcelorMittal Poland zatrudnionych na podstawie umowy o pracę i objętych ZUZP – to najważniejszy zapis porozumienia płacowego wynegocjowanego przez organizacje związkowe działające w spółce. Dokument podpisany został 10 grudnia.

We wzroście płacy brutto nie zostanie uwzględniona kwota wynikająca z waloryzacji zmianowego dodatku kwotowego oraz dodatku za pracę na nocnej zmianie – informuje Solidarność ArcelorMittal Poland.

Zgodnie z zapisami porozumienia, w 2011 roku pracownikom spółki wypłacona zostanie nagroda za 2010 rok. Jej wysokość i zasady naliczania ustalone zostaną na przełomie pierwszego i drugiego kwartału. Zwiększony zostanie również – z 4 do 6 proc. – wymiar funduszu premiowego i dodatkowego funduszu motywacyjnego.

Zdaniem Jerzego Goińskiego, przewodniczącego Solidarności w spółce wynegocjowane podwyżki stanowią kompromis gwarantujący pracownikom realny wzrost płac. – Zdajemy sobie sprawę, że nie są to wielkie pieniądze, ale cieszymy się, że w tym trudnym dla przemysłu hutniczego momencie udało się wynegocjować pierwsze od dwóch lat porozumienie płacowe – mówi Goiński.

Podkreśla, że w ciągu dwóch lat w spółce nie było żadnych ruchów płacowych, dlatego realne wynagrodzenia pracowników spółki znacznie spadły. – Nareszcie coś drgnęło. Ważne jest także to, że negocjacje płacowe nie zostały jeszcze zakończone. W pierwszym kwartale zasiądziemy do rozmów dotyczących możliwości wypłacenia nagród za 2010 rok – dodaje przewodniczący Solidarności w firmie.

Jego zdaniem sytuacja w polskim oddziale ArcelorMittal Poland nie wróciła jeszcze do równowagi po ogólnoświatowym kryzysie, chociaż na międzynarodowych rynkach można zaobserwować już wzrost zapotrzebowania na stal. – Skutki kryzysu najdotkliwiej poniosły polski i czeski oddział spółki. Takie wnioski wynikają m.in. z raportu spółki doradczej Syndex przygotowanego dla Europejskiej Rady Zakładowej, który pokazuje wzrost produkcji stali od drugiego półrocza 2009 roku we wszystkich oddziałach firmy, z wyjątkiem Polski i Czech – mówi Goiński.

AGA

Foto: Jacek Zommer

Pracownicy ArcelorMittal dostaną pierwsze podwyżki od dwóch lat

Związek szansą dla młodych

– Nawet osoby posiadające wyższe wykształcenie mają niewielką szansę w zderzeniu z bezwzględnymi prawami biznesu, ekonomii, czy nieuczciwymi pracodawcami – mówił Sławomir Ciebiera, wiceprzewodniczący Śląsko-Dąbrowskiej Solidarności, podczas spotkania z młodzieżą z Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Skłodowskiej-Curie w Czechowicach-Dziedzicach.

W swoim wystąpieniu wiceprzewodniczący ZR przekonywał młodych ludzi, że organizowanie się w związki zawodowe jest bardzo ważne, ponieważ pojedynczy pracownik sam siebie nie jest w stanie obronić. – Dałem przykład jednej z większych firm informatycznych, w której wszyscy pracownicy mają ukończone wyższe studia i prężnie działa związek zawodowy. Nawet w sytuacji, gdy firma świetnie

Foto: TSD

Trzeba wyjaśniać młodzieży, co dają związki zawodowe

prosperowała, pracownicy doszli do wniosku, że potrzebna jest im organizacja związkowa, które upomni się o ich prawa – opowiada Ciebiera.

Jego zdaniem polskiej młodzieży brakuje świadomości dotyczącej funkcjonowania związków zawodowych. Tę świadomość należałoby wyrabiać już na poziomie szkoły średniej i studiów wyższych, a spotkania i rozmowy z uczniami szkół ponadgimnazjalnych powinny stać się częstszą praktyką.

Na koniec spotkania wiceprzewodniczący przeprowadził wśród uczniów pisemną anonimową ankietę z pytaniem czy chcieliby należeć do związku zawodowego. 95 procent ankietowanych odpowiedziało twierdząco.

AGA

Solidarność współpracuje z VBE

– Każdy dorosły człowiek ma prawo do zatrudnienia, godnej i równej płacy za tą samą pracę oraz prawo do przynależności do związków zawodowych – deklarację tej treści podpisali w Berlinie, podczas obchodzonych niedawno Międzynarodowych Dni Praw Człowieka, przedstawiciele oświatowej Solidarności i niemieckiego związku nauczycielskiego VBE.

W deklaracji polscy i niemieccy związkowcy podkreślili prawo obywateli do demokracji i ochrony społecznej, a przede wszystkim ich prawo do nauki. Wskazali, że dostęp do edukacji musi być niezależny od statusu materialnego rodziny oraz od regionalnego i społecznego pochodzenia dzieci i młodzieży. Natomiast wykształcenie musi wzmacniać szacunek dla praw człowieka i przyczyniać się do zrozumienia, tolerancji i przyjaźni między narodami i ludźmi. Za równie ważny uznali bezpłatny dostęp do wszystkich szczebli edukacji.

Wspólna deklaracja, to jeden z pierwszych efektów współpracy, nawiązanej pomiędzy oświatową Solidarnością i VBE.

– VBE, to drugi pod względem wielkości typowo nauczycielski związek zawodowy w Niemczech, o korzeniach chrześcijańskich. Uzgodniliśmy, że nasza współpraca sprowadzać się będzie m.in. do wzajemnej wymiany wiedzy i doświadczeń oraz informacji o sytuacji polskich i niemieckich nauczycieli. W ten sposób zyskamy dodatkowe argumenty w rozmowach z rządzącymi, będziemy udowadniać im, że pewne uprawnienia nauczyciele mają na całym świecie. Zamierzamy również podejmować wspólne działania, mające na celu poprawę warunków pracy naszej grupy zawodowej – mówi Lesław Ordon, przewodniczący Regionalnej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ Solidarność.

Ordon przyznaje, że niemieckim związkowcom bardzo imponują dokonania Solidarności z 1980 r., kiedy to w wyniku solidarnościowego zrywu została wynegocjowana Karta Nauczyciela. – W Niemczech niektóre rozwiązania dla nauczycieli są lepsze od naszych, ale do tej pory brak jest tam dokumentu, regulującego prawa tej grupy zawodowej – informuje przewodniczący.

BEA

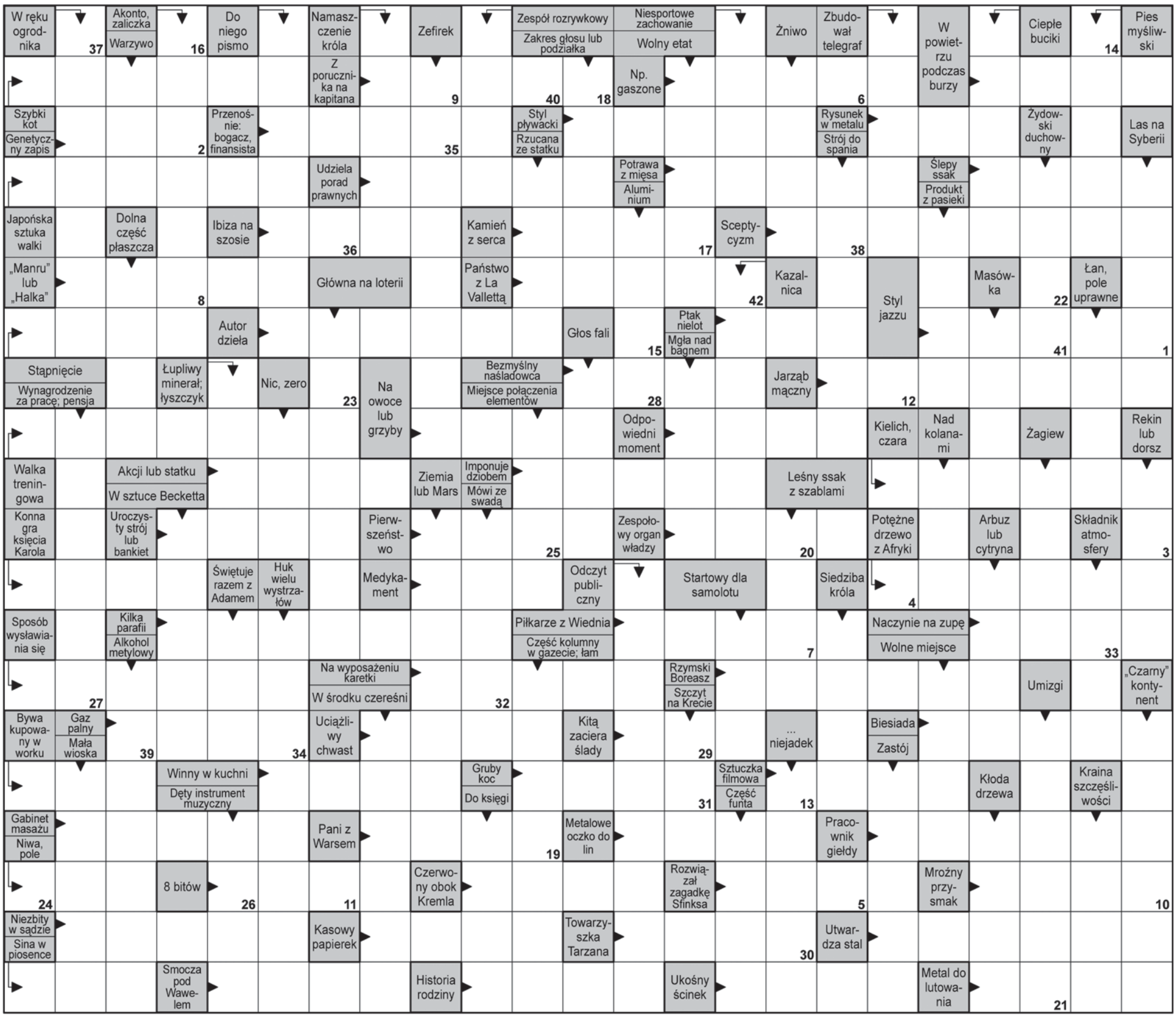

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie - aforyzm Jerzego Leszczyńskiego.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	42

Rozwiązanie: Gdyby nie wyjątki zasady byłyby nie do zniesienia

Reklama

Reklama

Teksty i porady prawne pochodzą z serwisu prawo-pracy.pl. Serwis prawo-pracy.pl skoncentrowany jest wokół tematyki prawa pracy. Strona udostępnia artykuły oraz odpowiedzi na zapytania internautów dotyczące m.in. kwestii wynagrodzeń, czasu pracy, odpraw, odpowiedzialności pracownika, urlopu, wypowiedzenia umowy, przepisów BHP, mobbingu. W serwisie również: porady prawne on-line, aktualności prawne, praktyczne poradniki w formacie PDF oraz największe w Polsce forum z zakresu prawa pracy.

Rozporządzenie w sprawie szczegółowej treści świadectwa pracy:

Składka ZUS na świadectwie pracy

Kilka miesięcy temu zakończyłem pracę w prywatnej firmie, umowa została rozwiązana z winy pracodawcy. Czy po takim czasie mam prawo zwrócić się do tego pracodawcy lub wręcz żądać od niego, aby teraz na świadectwie pracy umieścił adnotację o odprowadzanych składkach ZUS? Wymaga tego nowy, państwowy pracodawca. Stary pracodawca unika wszelkiego kontaktu telefonicznego i osobistego.

O treści świadectwa pracy stanowi rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 15 maja 1996 r. w sprawie szczegółowej treści świadectwa pracy oraz sposobu i trybu jego wydawania i prostowania (Dz. U. z 1996 r. Nr 60, poz. 282 ze zm.), a także art. 97 § 2 Kodeksu pracy.

Zgodnie z treścią ww. rozporządzenia na świadectwie pracy powinny znaleźć się dane dotyczące:

1) wymiaru czasu pracy pracownika w czasie trwania stosunku pracy,
1a) podstawy prawnej rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy,
2) urlopu wypoczynkowego wykorzystanego przez pracownika w roku kalendarzowym, w którym ustał stosunek pracy,
3) wykorzystania dodatkowego urlopu albo innego uprawnienia lub świadczenia, przewidzianego przepisami prawa pracy,
4) należności ze stosunku pracy uznanych i niezaspokojonych przez pracodawcę do dnia ustania tego stosunku, z powodu braku środków finansowych,
5) okresu korzystania z urlopu bezpłatnego i podstawy prawnej jego udzielenia,
6) wykorzystanego urlopu wychowawczego,
7) liczby dni, za które pracownik otrzymał wynagrodzenie, zgodnie z art. 92 Kodeksu pracy, w roku kalendarzowym, w którym ustał stosunek pracy,
8) wykorzystania w roku kalendarzowym, w którym ustał stosunek pracy, zwolnienia od pracy przewidzianego w art. 188 Kodeksu pracy,
9) okresu, za który pracownikowi przysługuje odszkodowanie w związku ze skróceniem okresu wypowiedzenia umowy o pracę na podstawie art. 36^1 § 1 Kodeksu pracy,
10) okresu odbytej czynnej służby wojskowej lub jej form zastępczych,
11) okresu wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze,
12) okresów nieskładkowych, przypadających w okresie zatrudnienia, którego dotyczy świadectwo pracy, uwzględnianych przy ustalaniu prawa do emerytury lub renty,
13) danych, które są zamieszczane na żądanie pracownika.

Dane, które umieszcza się w świadectwie pracy na żądanie pracownika, to informacje o wysokości i składnikach wynagrodzenia oraz o uzyskanych kwalifikacjach (art. 97 § 2 K.p.). Dane te umieszcza się w informacjach uzupełniających.

Pracodawca nie ma prawa umieszczać w świadectwie pracy innych informacji niż te, które wymieniono powyżej, a w przypadku danych o wysokości i składnikach wynagrodzenia oraz o uzyskanych kwalifikacjach – pracodawca nie ma prawa ich umieścić bez wniosku pracownika w tej sprawie.

Żądania pracownika o umieszczenie danych dodatkowych na świadectwie pracy nie należy traktować jak żądania o sprostowanie świadectwa pracy, dlatego w tym przypadku nie ma zastosowania 7 -dniowy termin, o którym mowa w art. 97 § 2^1 K.p. Pracownik nie mógł wiedzieć, że kolejny pracodawca będzie takich informacji od niego oczekiwał, można więc w każdej chwili wystąpić o uzupełnienie treści świadectwa pracy, w związku z potrzebami nowego pracodawcy.

Nie oznacza to jednak, że pracodawca umieści na świadectwie pracy informację o kwocie odprowadzonych składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne. Zgodnie z powyższym pracodawca będzie mógł uzupełnić świadectwo pracy jedynie o wysokość wynagrodzenia w poszczególnych okresach zatrudnienia, z wyszczególnieniem jego składników, tj. wskazaniem części zasadniczej wynagrodzenia i pozostałych składników, takich jak dodatki czy premie.

Żądanie umieszczenia danych o wysokości i składnikach wynagrodzenia oraz o uzyskanych kwalifikacjach pracownik może zgłosić ustnie bądź pisemnie. W przypadku braku kontaktu z byłym pracodawcą prośbę o uzupełnienie treści świadectwa pracy można przesłać pocztą poleconą.

DOROTA KRIGER
Tekst pochodzi z serwisu prawo-pracy.pl.

Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych:

Od 2011 roku albo emerytura, albo praca

Dnia 3 grudnia Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw. Sejm przyjął szereg propozycji zawartych w rządowym projekcie nowelizacji ustawy o finansach publicznych oraz tzw. ustaw okołobudżetowych. Propozycje mają na celu obniżenie poziomu długu publicznego oraz kosztów jego obsługi, a także obniżenie deficytu sektora finansów publicznych.

Wśród zmienionych ustaw znowelizowano zapisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przez wprowadzenie nowej treści art. 103 ust. 1 i 2 oraz dodanie nowego art. 103 lit. a. Zgodnie z nowymi zapisami przestanie obowiązywać rozwiązanie umożliwiające pobieranie emerytury bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy.

Prawo do emerytury ma ulegać zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury.

Oznacza to możliwość pozostania w zatrudnieniu, ale decyzja taka wiązać się będzie z wstrzymaniem wypłaty emerytury przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Emeryt, który zechce kontynuować pobieranie świadczenia, będzie musiał się zwolnić z pracy.

Zmiany mają na celu zachęcić osoby, które spełniają warunki do uzyskania emerytury, do opóźnienia decyzji o przejściu na emeryturę i kontynuowania zatrudnienia w zakładzie pracy. Brak jest przy tym w nowych przepisach bostrzeń zabraniających osobom, które przeszły już na emeryturę, ponownego zatrudnienia się w tym samym lub innym zakładzie pracy.

Do emerytur przyznanych przed dniem wejścia w życie projektowanych przepisów ustawy wprowadzone zmiany będą miały zastosowanie, począwszy od dnia 1 października 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych poinformuje osoby pobierające emerytury o nowych warunkach pobierania emerytury w przypadku kontynuowania stosunku pracy u pracodawcy, z którym stosunek ten był zawarty przed dniem nabycia prawa do emerytury.

Dnia 6 grudnia ustawę przekazano Prezydentowi i Marszałkowi Senatu.

DOROTA KRIGER
Tekst pochodzi z serwisu prawo-pracy.pl.

Ważne wskaźniki

» **Minimalne wynagrodzenie za pracę** (od 1 stycznia 2010 r.):	**1.317 zł**
» **Przeciętne miesięczne wynagrodzenie** (w III kwartale 2010 r.):	**3.203,08 zł**
» **Zasiłek dla bezrobotnych** (od 1 czerwca 2010 r.):	
w **okresie pierwszych trzech miesięcy** posiadania prawa do zasiłku:	**742,10 zł**
w **okresie kolejnych miesięcy** posiadania prawa do zasiłku:	**582,70 zł**
» **Najniższa emerytura** (od 1 marca 2010 r.):	**706,29 zł**
» **Emerytury – kwota bazowa** (2010 r.):	**2.716,71 zł**
» **Renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy i renta rodzinna** (od 1 marca 2010 r.):	**706,29 zł**

Uwiodła mnie Solidarność

To zbiór wspomnień i esejów wydanych przez Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność i Stowarzyszenie Pokolenie z okazji 30-lecia naszego związku.
Autorzy tekstów zamieszczonych w zbiorze to przedstawiciele środowiska akademickiego, dziennikarze oraz zasłużeni działacze związkowi. Publikacja została opatrzona krótkim wstępem przewodniczącego Komisji Krajowej.

Książkę można zamówić i odebrać w Zarządzie Regionu. Cena wynosi 20 zł.

Z ogromnym bólem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Ś.P.

JERZEGO PIOTROWSKIEGO

Przewodniczącego Solidarności w DB Schenker Rail Rybnik S.A.

Pogrążonej w smutku

Rodzinie

wyrazy głębokiego współczucia

składa

Komisja Zakładowa NSZZ Solidarność
DB Schenker Rail Rybnik S.A.

Rodzinie i Przyjaciołom

Ś. P.

JERZEGO PIOTROWSKIEGO

Przewodniczącego Solidarności w DB Schenker Rail Rybnik S.A.

wyrazy smutku i współczucia

składa

Biuro Terenowe NSZZ Solidarność w Jastrzębiu Zdroju
oraz Terenowa Sekcja Problemowa NSZZ Solidarność
Miasta Jastrzębie Zdrój

TYGODNIK ŚLĄSKO-DĄBROWSKI NSZZ Solidarność

Wydawca:
Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność"

ul. Floriana 7
40-286 Katowice
www.solidarnosckatowice.pl
tygodnik@solidarnosckatowice.pl
tel. 32 253-72-54

TYGODNIK ŚLĄSKO-DĄBROWSKI: ISSN 1732-3940 | **WYDAWCA:** Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność" | **ADRES REDAKCJI:** 40-286 Katowice, ul. Floriana 7, tel. 32 253-72-54 | **REDAGUJE ZESPÓŁ:** *Beata Gajdziszewska* (Redaktor naczelny), *Łukasz Karczmarzyk*, *Agnieszka Konieczny, Grzegorz Podżorny (*Rzecznik Prasowy ZR) | **REDAKTOR TECHNICZNY:** *Krzysztof Woźniak* | **SKŁAD I ŁAMANIE:** *Krzysztof Woźniak* | **REKLAMA:** ZR pok. 104, tel. 32 353-84-25 wew. 104, e-mail: tygodnik.reklama@solidarnosckatowice.pl | **DRUK:** Agora Poligrafia sp. z o.o., Tychy | **LAYOUT:** STUDIO PRESS, Michał Dutka, www.studiopress.pl | Numer zamknięto: 21 grudnia 2010 r.

SEKRETARIAT OGÓLNY ZR: tel./fax 32 253-78-00, e-mail: sekrzr@solidarnosckatowice.pl | **BIURO PRZEWODNICZĄCEGO:** tel. 32 258-98-56, tel./fax 32 253-73-73 | **BIURO EKONOMICZNO-PRAWNE:** tel. 32 253-75-08, e-mail: prawne@solidarnosckatowice.pl | **BIURO DS. ROZWOJU I SZKOLEŃ ZWIĄZKOWYCH ORAZ WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ:** *Biuro Szkoleń i Zagraniczne* – tel./fax 32 353-84-25 wew. 428 i 223, e-mail: zagraniczne@solidarnosckatowice.pl | *Rozwój Związku* – tel. 32 353 84 25 wew. 107, e-mail: organizator@solidarnosckatowice.pl | **BIURO DS. EWIDENCJI ZWIĄZKOWEJ:** tel./fax 32 206-85-20, e-mail: ewidencja@solidarnosckatowice.pl | **BIURO FINANSOWO-KSIĘGOWE:** tel./fax 32 253-76-70, *Rozliczenie składek Związkowych* – tel. 32 206-85-77 | **BIURO ADMINISTRACYJNE:** tel. 32 353-84-25 wew. 199/103, e-mail: administracja@solidarnosckatowice.pl | **REGIONALNA KOMISJA REWIZYJNA:** tel./fax 32 253-74-91, e-mail: rewizyjna@solidarnosckatowice.pl

BIURA TERENOWE ZR: Bytom, ul. Powstańców Warszawskich 34/4 I piętro, tel./fax 32 281-71-65, e-mail: bytom@solidarnosckatowice.pl | **Gliwice**, ul. Zwycięstwa 3/3p, tel. 32 230-89-30, tel./ fax 32 231-25-27, e-mail: gliwice@solidarnosckatowice.pl | **Jastrzębie Zdrój**, ul. Zielona 16 A, tel./fax 32 473-19-74 i 32 473-23-59, e-mail: jastrzebiezdroj@solidarnosckatowice.pl | **Jaworzno**, ul. Grunwaldzka 35, tel./fax 32 615-17-11, e-mail: jaworzno@solidarnosckatowice.pl | **Pszczyna**, ul. 3 Maja 11, tel./fax 32 210-39-63, e-mail: pszczyna@solidarnosckatowice.pl | **Rybnik**, ul. Kościelna 7, tel./fax 32 422-73-25, e-mail: rybnik@solidarnosckatowice.pl | **Sosnowiec**, ul. Mościckiego 14 pok. 301-302, tel. 32 266-47-64, e-mail: sosnowiec@solidarnosckatowice.pl | **Tarnowskie Góry**, ul. Zamkowa 2, tel./fax 32 285-34-68, e-mail: tarnowskiegory@solidarnosckatowice.pl | **Tychy**, ul. Grota Roweckiego 44/04, tel./fax 32 227-56-36, e-mail: tychy@solidarnosckatowice.pl | **Zabrze**, ul. Wolności 289, tel./fax 32 275-39-02, e-mail: zabrze@solidarnosckatowice.pl | **Zawiercie**, ul. 11 Listopada 2a, tel./fax 32 672-37-71, e-mail: zawiercie@solidarnosckatowice.pl

Od 10 lat wykonuje wierne repliki bożonarodzeniowych szopek domowych, a także zajmuje się renowacją ich oryginałów. W ten sposób Grzegorz Sztymala, przewodniczący Solidarności w Zakładzie Komunikacji Miejskiej w Jastrzębiu Zdroju chce ocalić stare szopki od zapomnienia.

Szkoda byłoby, gdyby szopki przeminęły

Pasją kopiowania szopek zaraził mnie Leon Kampka, wybitny fachowiec z Chorzowa. On też zdradził mi wiele tajników wykonywania figurek. Wtedy nie miałem takiej wiedzy, jak dziś. Teraz wizualnie rozpoznaję, z jakiego materiału zrobiona jest figurka. Wystarczy, że popatrzę na postaci z szopki i od razu orientuję się, z jakiego okresu one pochodzą. Dziś mało kto wie, że 100 lat temu figurki robione były najczęściej z masy papierowej, a nóżki zwierzątek strugane z drzewa. Kiedyś uczestniczyłem w internetowej aukcji starej figurki Dzieciątka Jezus. Sprzedający napisał, że najprawdopodobniej wykonana została z mydła, a ja od razu wiedziałem, że z wosku – opowiada Grzegorz Sztymala

Wspólnie z Leonem Kampką zadają sobie wiele trudu poszukując starych przedwojennych szopek. A gdy już trafią na taki eksponat, to natychmiast biorą się do pracy i wykonują jego wierną replikę. Na zrobienie formy jednej figurki, mierzącej maksymalnie do 30 cm, trzeba poświęcić cały dzień. Ale za to później z tej formy można odlewać setki identycznych postaci.

Koszty skopiowania szopki są niebagatelne. Pan Zbigniew przyznaje, że czasem trzeba nawet coś sprzedać, by mieć finanse na odpowiedni materiał. – Tylko kilogramowe wiaderko kauczuku z utwardzaczem kosztuje około 100 zł – zaznacza.

Foto: TŚD

Replika szopki z początku XX wieku autorstwa Grzegorza Sztymali

Każdego roku repliki szopek wykonanych przez Grzegorza Sztymalę prezentowane są na bożonarodzeniowych wystawach.

Każdego roku w okresie bożonarodzeniowym ich szopki prezentowane są na wystawach. Później eksponaty starannie poskładane trafiają do garażu przewodniczącego. Jeżeli kogoś zachwyci prezentowana na wystawie szopka, to wykonują taką samą specjalnie dla zamawiającego, ale nigdy nie sprzedają tej z ekspozycji.

– Czasem wystawiamy na aukcjach skopiowane komplety. Wówczas ludzie niejednokrotnie informują nas, że posiadają stare szopki z brakującymi figurkami lub po prostu zniszczone, Pytają, czy bylibyśmy w stanie je uzupełnić albo też odrestaurować. Zwykle się zgadzamy i przy okazji je kopiujemy. W ten sposób ratujemy od zapomnienia kolejne, stare bożonarodzeniowe szopki. Szkoda byłoby, gdyby przeminęły...

BEATA GAJDZISZEWSKA

Grzegorz Sztymala zwraca się do osób posiadających stare szopki o kontakt za pośrednictwem redakcji TŚD.

Wigilijna pomoc Solidarności

Już po raz szósty jaworznicka Solidarność przygotowała świąteczne prezenty dla najuboższych mieszkańców miasta. We wtorek i w środę w trzech placówkach opiekuńczo-wychowawczych w mieście rozdawane są paczki z żywnością i słodyczami. Trafią do blisko 60. rodzin.

– Zwracaliśmy szczególną uwagę na najmłodszych, staraliśmy się, by w paczkach znalazły się słodycze, które dzieci naprawdę lubią – mówi Malwina Siewiorek z BT Solidarności w Jaworznie.

Bogdan Biś, wiceprzewodniczący Komisji Krajowej związku i przewodniczący Terenowej Sekcji Problemowej NSZZ Solidarność Miasta Jaworzna, podkreśla, że świąteczna pomoc była możliwa dzięki wsparciu komisji zakładowych Solidarności z jaworznickich zakładów pracy i sponsorów. – Udało się zebrać 9 tys. zł. Pieniądze pochodziły ze składek związkowych oraz od pracodawców, u których działają komisje zakładowe Solidarności i zaprzyjaźnionych firm – mówi Bogdan Biś.

Podobnie jak w poprzednich latach, akcja „Wigilia dla ubogich" zorganizowana została przy współudziale Urzędu Miasta w Jaworznie.

AK

DUMNI z naszych sztandarów

Sztandar związku z KWK Borynia

Solidarność z kopalni Borynia najprawdopodobniej jako pierwsza organizacja związkowa z branży górnictwa węgla kamiennego wykonała swój związkowy sztandar.

Świadczy o tym tradycyjna czcionka liter wyhaftowanych na sztandarze, bo wówczas jeszcze nie obowiązywała tzw. solidaryca. Ufundowany został ze składek członków związku.

– Sztandar poświęcił nieżyjący już ks. biskup Czesław Domin jeszcze w 1980 r. Równocześnie z nim poświęcona została kapliczka Świętej Barbary, znajdująca się w kopalni Borynia – opowiada Kazimierz Kowalczuk, działacz zakładowej Solidarności, który w 1983 r. został zmuszony przez komunistyczną władzę do wyemigrowania do Szwecji.

13 grudnia 1981 r. związkowcy z Solidarności ukryli sztandar w kopalnianej łaźni dozoru wyższego. – Stwierdziliśmy, że najbezpieczniejszym dla niego miejscem będzie kabina dyrektora zakładu, bo żaden z esbeków nie wpadłby na pomysł, by tam szukać związkowego symbolu – mówi Kazimierz Kowalczuk.

Jeszcze w czasie trwania stanu wojennego związkowcy wywieźli sztandar z kopalni, ukrywając go w rurze załadowanej na samochód ciężarowy.

– Konspiracja wśród nas była ogromna. Wyszliśmy z założenia, że aby skutecznie uratować związkowy symbol, to o kolejnym miejscu jego przechowywania mogą wiedzieć tylko jednostki. Dlatego ja nie znam dalszych losów sztandaru i do dziś nie wiem, kto może je znać. Najważniejsze, że po reaktywacji Solidarności sztandar wrócił nienaruszony do siedziby zakładowej Solidarności – mówi Kazimierz Kowalczuk.

BEA

Awers i rewers sztandaru Solidarności kopalni Borynia

Górnicze karczmy piwne

Foto: TŚD

11 grudnia w Jaworznie odbyła się jubileuszowa XX Karczma Piwna NSZZ Solidarność ZG Sobieski. Uczestniczyło w niej ok. 500 związkowców i zaproszonych gości

Foto: TŚD

Pół tysiąca członków Solidarności oraz zaproszonych gości bawiło się na XIV Karczmie Piwnej Solidarności KWK Kazimierz-Juliusz, która odbyła się 18 grudnia w Sosnowcu